

Witamy serdecznie. Propozycje zadań na poniedziałek i wtorek.

Tematyka tygodnia „Niby tacy sami, a jednak inni” (25- 29.V. 2020r.)

25.V. Poniedziałek: „Piłka dla wszystkich”

Słuchanie opowiadania M. Strękowskiej pt. „Piłka dla wszystkich”.

Rozmowa na temat opowiadania.

Oglądanie ilustracji –**Książka strona 82,83**

Kształtowanie postawy tolerancji w stosunku do dzieci niepełnosprawnych.

Karta pracy, cz.4, str.54.

Rozmowa na temat indywidualnych cech i zainteresowań dzieci.

Rysowanie siebie w swoim ulubionym ubraniu i z ulubioną zabawką.

Słuchanie wiersz J. Tuwima pt. „Murzynek Bambo”

Praca plastyczna „Dzieci z całego świata”.

Dostrzeganie różnic i podobieństw pomiędzy dziećmi różnych ras.

Poznanie kultury, zwyczajów i tradycji innych narodów. Akceptowanie odmienności różnych narodów.

Zabawa ruchowa, bieżna „Berek z piłką”.

DZIEŃ DZIECKA 1 CZERWCA



Pani Polcia

Słuchanie opowiadania M. Strękowskiej pt. „Piłka dla wszystkich”.

Książka (s. 82–83)

Niepełnosprawny Franek z grupy Ady często śnił o tym, że gra w piłkę nożną. W snach nie siedział na wózku inwalidzkim, tylko biegał po boisku najszybciej z całej drużyny i strzelał najwięcej goli.

– Brawo, Franek! – krzyczeli kibice.

– To najlepszy zawodnik! – rozlegały się głosy.

Jednak gdy szczęśliwy i dumny Franek otwierał oczy, od razu uświadamiał sobie, że to był tylko sen, a on nigdy nie zostanie piłkarzem. Patrząc na swoje nogi, którymi nie mógł poruszać, i robiło mu się wtedy bardzo smutno.

Ada przyjaźniła się z Frankiem i bardzo lubiła się z nim bawić. Pewnego dnia zauważyła, że chłopiec jest wyjątkowo radosny. Miał roześmiane oczy i wesoło pomachał do niej, gdy tylko pojawiła się w sali. Dziewczynka była ogromnie ciekawa, co jest tego przyczyną. Może dostał długo oczekiwany bilet do teatru? A może spełniło się jego marzenie o jeździe na koniu?

– Cześć! Nie uwierzysz, co się stało! – powiedział Franek, gdy Ada usiadła przy nim na dywanie.

– Opowiedz.

– W sobotę pojechałem z moim starszym kuzynem na mecz piłki nożnej. Grały drużyny z dwóch różnych szkół. Byłem bardzo blisko i mogłem obserwować każdy ruch zawodników!

– To świetnie. Ja nie przepadam za oglądaniem meczu, ale cieszę się, że ci się podobało – odpowiedziała Ada.

– Mój kuzyn podwiózł mnie do ławki, na której siedzieli zawodnicy rezerwowi. I całe szczęście, bo bramkarz skręcił nogę w kostce i trzeba go było zastąpić. Wyobraź sobie, że nagle ktoś kopnął piłkę, a ja ją złapałem!

– Ojej! Zostałeś bramkarzem?

– Nie. Po prostu piłka wypadła poza boisko i leciała prosto na mnie. Chwyciłem ją i rzuciłem z powrotem jednemu z napastników.

– Brawo!

– A wtedy on na mnie nakrzyczał...

– Jak to nakrzyczał? Powinien ci podziękować – zdziwiła się Ada.

– Niestety, nie. Powiedział, żebym się stamtąd wynosił, bo tylko przeszkadzam. A jego koledzy się śmiali i słyszałem, jak mówią o mnie „krasnal na wózku”.

– Prawdziwi sportowcy się tak nie zachowują! – zezłościła się Ada.

– Jeden z nich zaczął pokracznie chodzić i wskazywał na mnie palcem, a potem wszyscy śmiali się z moich butów. Chciałbym chodzić, nawet taki wykrzywiony, a ja przecież nie mogę chodzić wcale... Pomyślałem, że piłka jest nie dla mnie.

– Myślałam, że opowiesz mi o czymś wesołym. Jak cię zobaczyłam, wyglądałeś na szczęśliwego, a ta historia jest smutna – stwierdziła Ada.

– Bo jeszcze wszystkiego ci nie opowiedziałem! – uśmiechnął się Franek. – Potem wydarzyło się coś wspaniałego!

Ada była bardzo ciekawa, a Franek opowiadał dalej:

– Mój kuzyn bardzo się zdenerwował i zdecydował, że zabierze mnie z tego boiska, chociaż mecz rozgrywał się dalej. Kiedy odjeżdżałem, usłyszałem dźwięk gwizdka. Kapitan drużyny przerwał mecz i zwołał wszystkich zawodników. Nie słyszałem, co do nich mówił, ale po chwili dogonił nas, a za nim przybiegła reszta drużyny. Powiedział do mnie tak: „Jako kapitan Niebieskich chciałem cię przeprosić za zachowanie moich kolegów. Oni zresztą zrobią to sami”. I wtedy każdy z piłkarzy podszedł do mnie i podał mi rękę. Widziałem, że było im wstyd. Zapytali, jak mam na imię i co mi właściwie dolega.

– To dobrze, bo już chciałam się wybrać z Olkiem na to boisko i im dokopać! – powiedziała stanowczo Ada.

– Chciałaś ich zbić? – spytał zaskoczony Franek.

– Nie, dokopać im kilka goli. Jak się zdenerwuję, to potrafię kopnąć tak mocno jak stąd do Krakowa!

– To szkoda, że cię tam nie było – zaśmiał się chłopiec.

Franek opowiedział Adzie ciąg dalszy tej historii. Zawodnicy dowiedzieli się, że chłopiec doskonale zna zasady gry w piłkę nożną, bo razem z tatą ogląda każdy ważny mecz. Zaproponowali Frankowi, żeby został sędzią, dali mu gwizdek i posadzili na honorowym miejscu, z którego miał świetny widok na całe boisko. Od tej chwili chłopiec bacznie obserwował grę, dawał sygnały zawodnikom, a nawet zdecydował o jednym rzucie karnym. Okazało się, że jest bardzo dobrym i ważnym sędzią i nikt nie powiedział o nim „sędzia kalosz”, czyli taki, który

się nie zna na grze i ciągle się myli.

– I wiesz, co mi powiedzieli na pożegnanie? – zakończył opowieść Franek. – Powiedzieli, że skoro mam niesprawne nogi i nie mogę grać w piłkę nożną, to przecież mam sprawne ręce i mogę grać w koszykówkę. Mój tata dowiedział się, kto prowadzi drużynę koszykarską dla zawodników

na wózkach, i od jutra zaczynam treningi. A ja myślałem, że piłka jest nie dla mnie.

– Piłka jest dla wszystkich! – powiedziała Ada. – Zobaczysz, kiedyś przyjdę na mecz koszykówki. Ty będziesz najlepszym koszykarzem, a ja będę piszczała najgłośniej ze wszystkich kibiców.

Rozmowa na temat opowiadania.

Co śniło się Frankowi?

O czym opowiadał Adzie?

Jak zachowywali się chłopcy?

Co zrobił ich kapitan?

Kim został Franek na meczu?

Co powiedzieli chłopcy Frankowi na pożegnanie?

Co będzie ćwiczył Franek?

Jak oceniacie zachowanie chłopców na początku, a jak potem, po rozmowie z kapitanem?

DZIECI ŚWIATA



AFRYKA



Afryka jest zamieszкана przez ludzi o różnym kolorze skóry. Mieszkańcami znacznej większości tego kontynentu jest ludność rasy czarnej. Jest tam bardzo ciepło. W samym sercu afrykańskiej dżungli mieszkają najmniejsi ludzie świata - Pigmeje.



Afrykanka



*Przedszkolne
Pomysły*

Afrykanki

AZJA-JAPONIA

Daleko na wschodzie Azji leży Japonia. Nazywamy ją Krajem Kwitnącej Wiśni, gdyż niemal w całym państwie możemy spotkać mnóstwo tych drzew. Japonia zwana jest również Krajem Wschodzącego Słońca. Japończycy słyną na świecie z wielu pięknych tradycji. W czasie świąt i uroczystości zakładają swoje tradycyjne stroje - kimona, które przypominają szlafroki. Spotykając się na wspólnych posiłkach, klęczą wokół niskiego stołu, a jedząc potrawy z ryżu posługują się pałeczkami.



*Przedszkolne
Pomysły*

Japonka



AZJA - INDIE

W Indiach nietykalnym zwierzęciem jest krowa. W niektórych wioskach podróżuje się na słoniach. Zwróćcie uwagę na strój. Nazywa się sari. W Indiach mieszkają Hindusi.



*Pracownica
Pomocy*

Hinduska



*Pracownica
Pomocy*

Hindusi

AZJA-CHINY

Chiny to największy pod względem ludności kraj na świecie. Znany jest z tradycji picia herbaty i unikalnej kultury. W Chinach uprawia się ryż - rośnie on na terenach podmokłych, blisko rzek. Chińczycy do jedzenia ryżu używają pałeczek.



*Przedszkolne
Pomysły*

Chińczyk

AMERYKA PÓŁNOCNA



Indianie byli pierwszymi mieszkańcami Ameryki. Żyli oni w plemionach, na czele których stali wodzowie. Indianie najczęściej mieli czarne długie włosy, śniadą cerę, nosili głównie ubrania uszyte ze skóry, a mężczyźni zakładali pióropusze. Obecnie Indianie żyją w rezerwatach i chociaż ich życie nie przypomina dawnych czasów, to jednak niektóre zwyczaje zachowali do dziś.



Namiot, w którym mieszkali Indianie nazywa się tipi. Zrobiony jest ze skóry i drewna. Można go łatwo składać i przenosić.



ESKIMOS

Eskimosi żyją w rejonie Bieguna Północnego. Nie ma tam drzew, a jedynie małe krzaczki, które zielenią się tylko przez kilka tygodni. Eskimosi ubierają się w kurtki, spodnie uszyte z foczej skóry, które doskonale chronią przed zimnem i wiatrem. Tam gdzie mieszkają Eskimosi, lody nie topnieją przez większą część roku, dlatego poruszają się oni głównie skuterami śnieżnymi i saniami ciągniętymi przez psy.



Popatrzcie jak wygląda dom Eskimosa. To igloo. Zrobione jest z bloków lodu. Wejście do niego jest bardzo małe. W środku jest jeden pokój. Na stole stoi lampka, ale nie taka z żarówką, tylko oliwna. Pali się w niej foczy tłuszcz. Lampka daje nie tylko światło, można się przy niej też ogrzać.





Eskimos

*Przedzkolne
Pomysły*



*Przedszkolne
Pomysły*

Irakijczyk



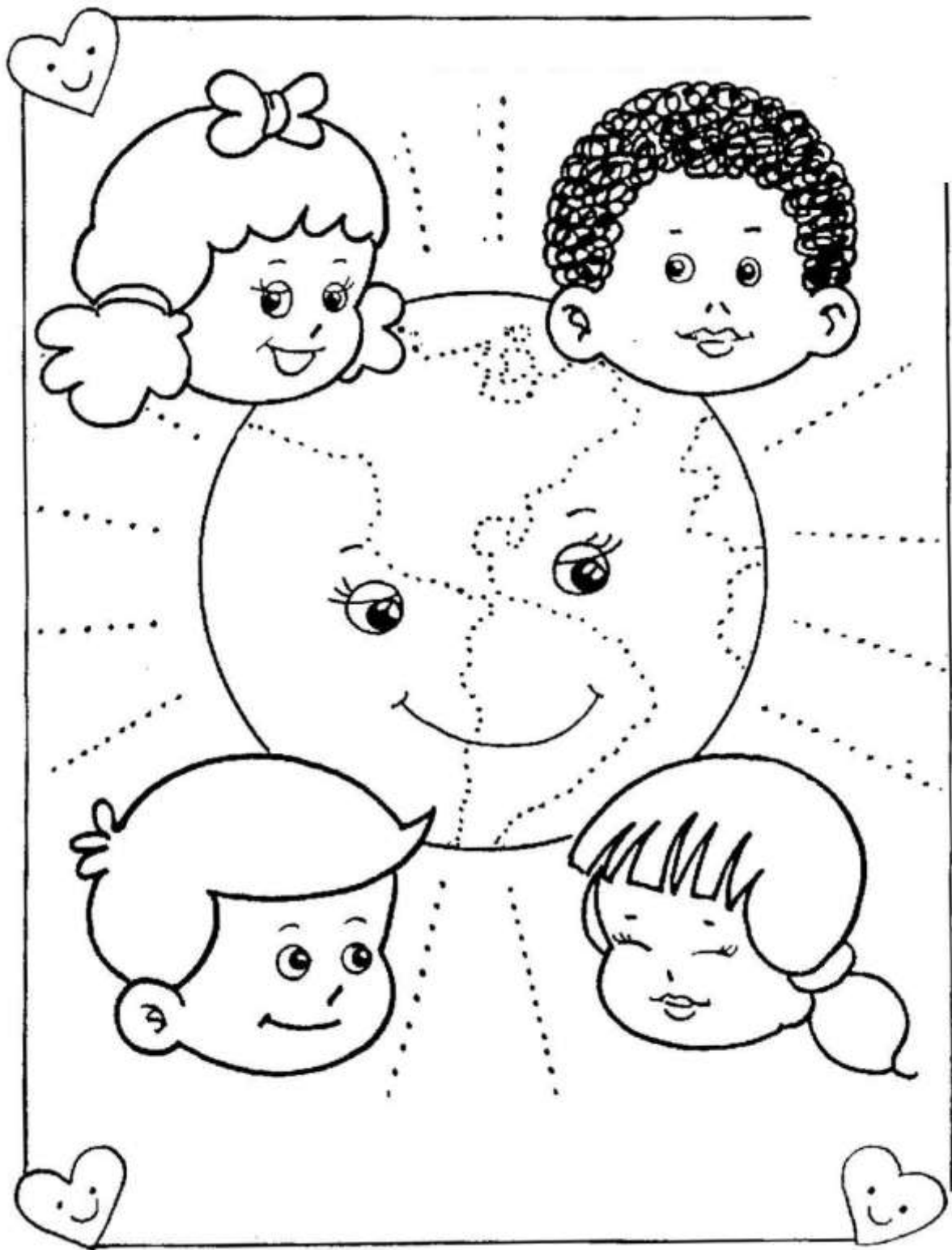
*Przedszkolne
Pomysły*

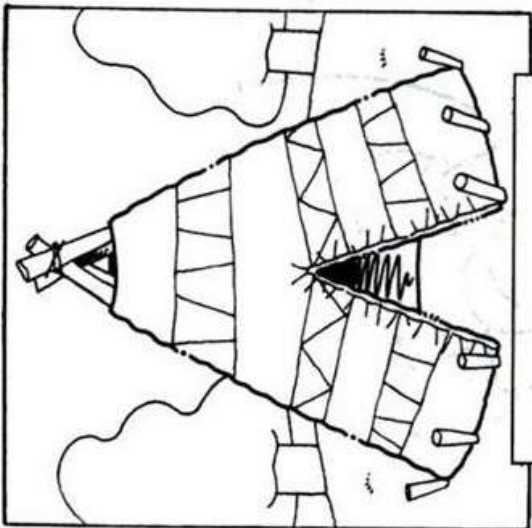
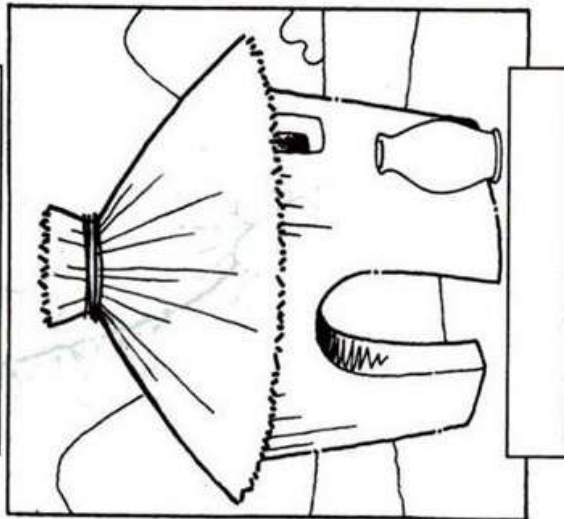
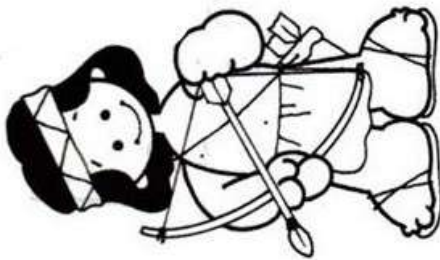
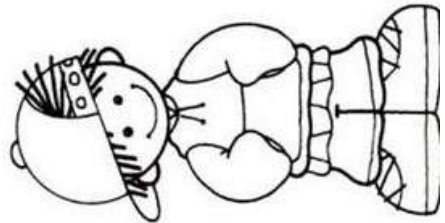
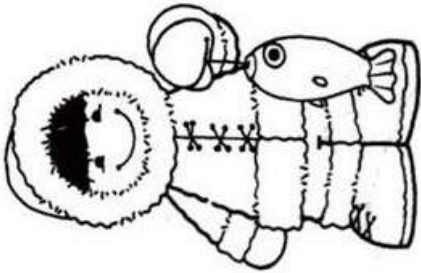
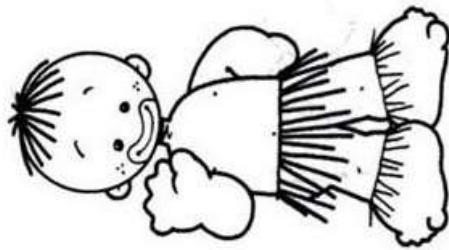
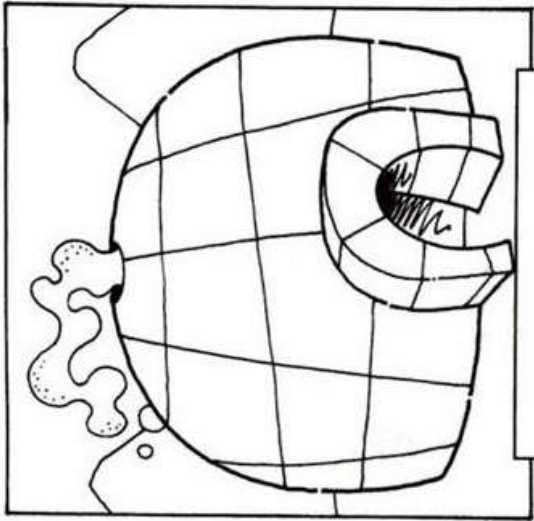
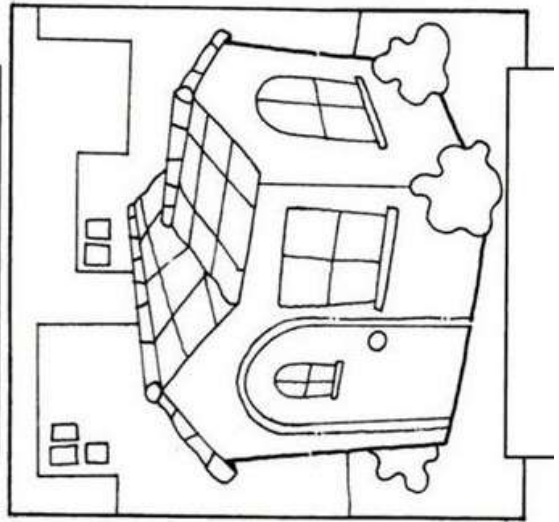
Brazylijki



*Przedszkolne
Pomysły*

Polka



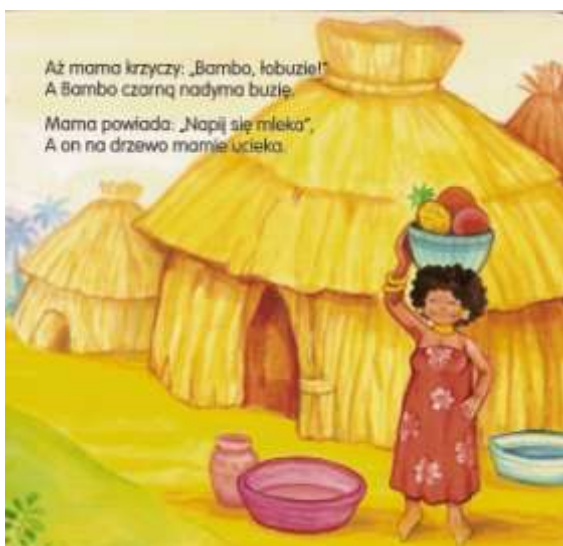




Murzynek Bambo w Afryce mieszka,
Czarną ma skórę ten nasz koleżka.
Uczy się pilnie przez całe ranki
Ze swej murzyńskiej Pierwszej czytanki.

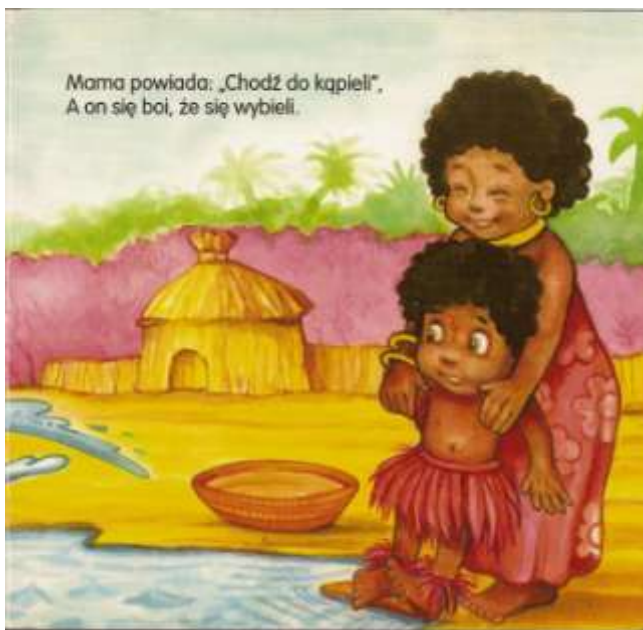


A gdy do domu ze szkoły wraca,
Psocł, figluje – to jego praca.

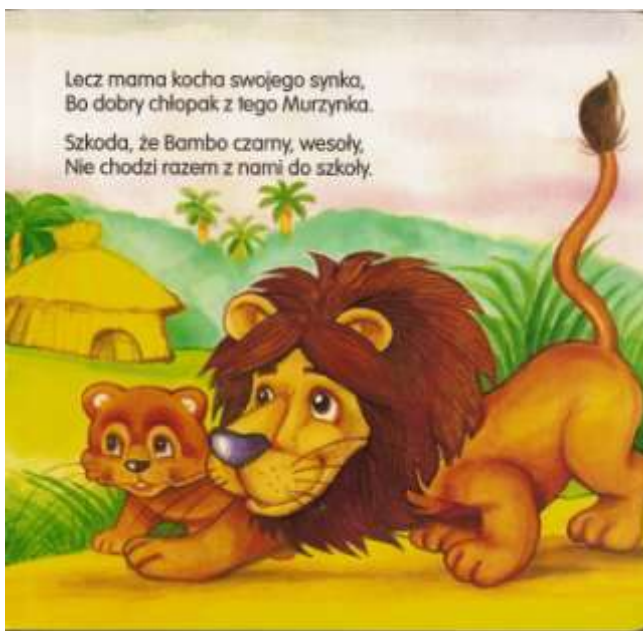


Aż mama krzyczy: „Bambo, łobuzie!”
A Bambo czarną nadyma buzię.
Mama powiada: „Napij się mleka”,
A on na drzewo mamie ucieka.

Mama powiada: „Chodź do kąpiel”,
A on się boi, że się wybieli.



Lecz mama kocha swojego synka,
Bo dobry chłopak z tego Murzynka.
Szkoda, że Bambo czarny, wesoły,
Nie chodzi razem z nami do szkoły.



26.V. Wtorek: „Co jest cięższe, a co lżejsze”

Zabawa dydaktyczna „Waga”.

Ćwiczenia z zastosowaniem wagi.

Porównywanie wagi przedmiotów.

Zapoznaniem z działaniem wagi i jej zastosowaniem np. w kuchni (z Internetu).

Zabawa ruchowa „Waga”.

Dzieci dobierają się w pary z rodzicami lub rodzeństwem stają naprzeciwko siebie.

Podają sobie ręce i naprzemiennie wykonują przysiady.

Karta pracy, cz. 4, str. 55.

Kolorowanie w każdej parze cięższego przedmiotu. Kończenie rysowania wag według wzoru.

Ćwiczenia gimnastyczne.

Marsz w miejscu, dłonie oparte na biodrach – kciuk znajduje się z przodu, a pozostałe palce – z tyłu. (Należy zwrócić uwagę na wyprostowane plecy, wciągnięty brzuch, wysokie podnoszenie kolan).

Swobodny bieg w miejscu , na hasło: *Wichura* – podbieganie przez dzieci do ściany i przyleganie do niej plecami, ramiona ułożone w skrzydełka, brzuch wciągnięty.

Marsz w miejscu , odliczenie sześciu kroków, wspięcie na palce, uniesienie ramion w górę, wdech nosem, opuszczenie ramion, wydech ustami.

Leżenie na brzuchu, ramiona wyprostowane (są przedłużeniem tułowia), na sygnał podniesienie głowy i rąk, wytrzymanie około 5 sekund, opuszczenie głowy i rąk.

Marsz w miejscu, ugięcie pleców w ukłon.

Karty pracy, cz. 4, s.53, 56–57.

Patrzenie na obrazek. Opowiadanie, co się na nim dzieje. Odszukiwanie na dużym obrazku przedmiotów, roślin umieszczonych na dole kart.

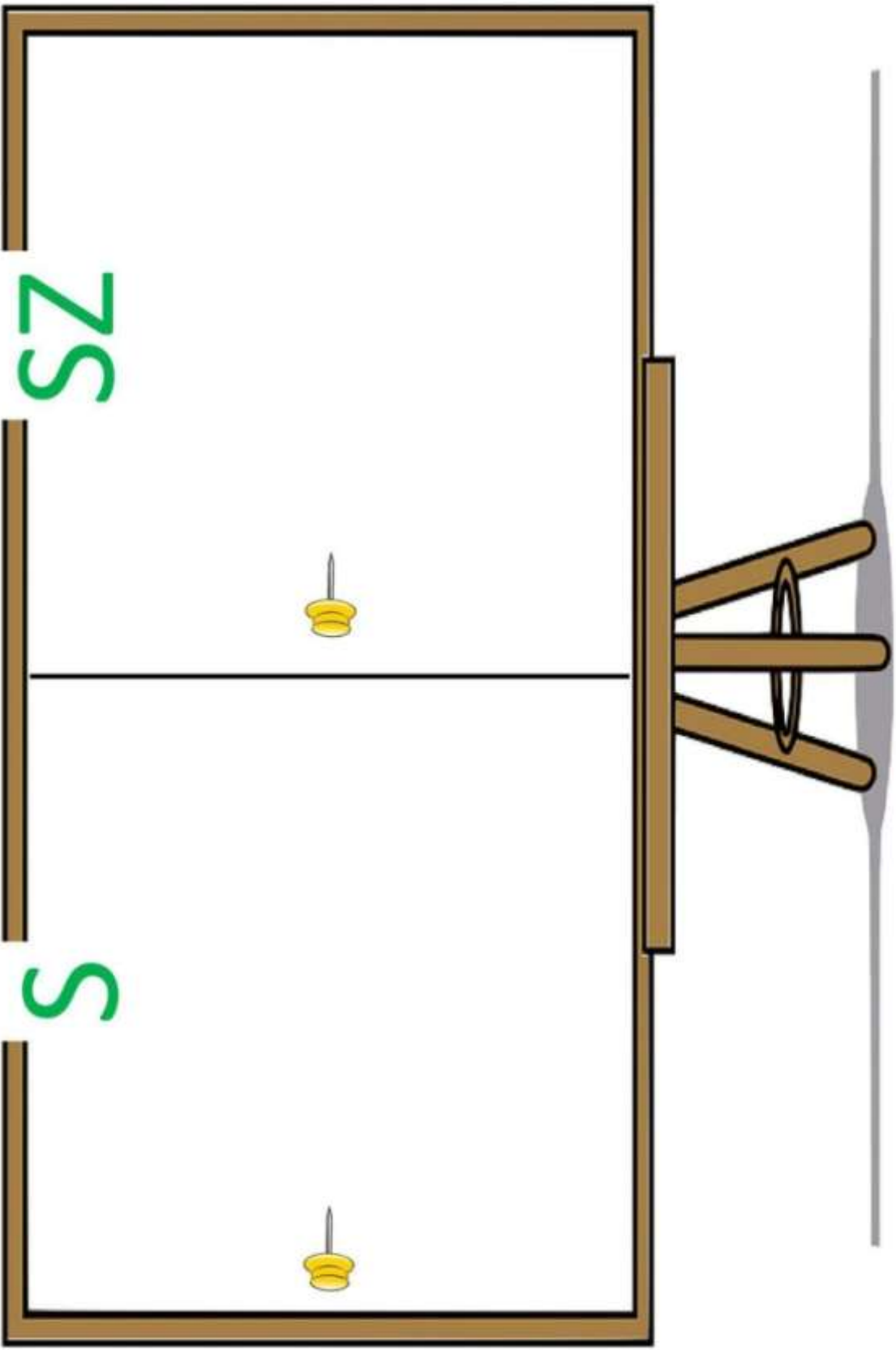
Zabaw ruchowa „Zamieńmy się miejscami”.

Przypomnienie i utrwalenie zwrotów grzecznościowych (proszę, przepraszam, dziękuję) i sytuacji, w jakich je stosujemy

Różnicowanie głosek sz-s. Karta pracy. Wycinanie obrazków i naklejanie na tablicę.

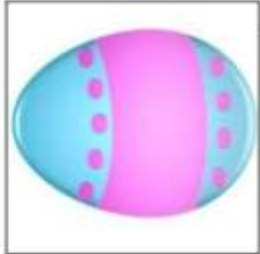
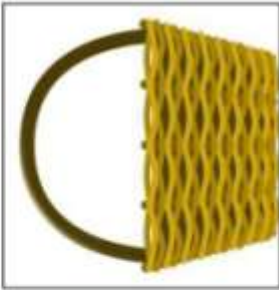
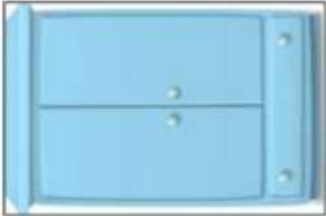
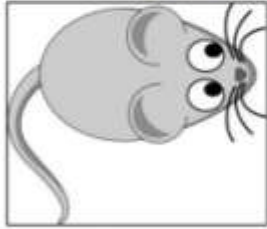
Rysowanie swojego portretu. Prosimy o zdjęcie na grupie.

Inez Kijariška



SZ

S





To JA



Pani Polcia